

W. Brezinka, *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych – podręcznik akademicki*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2005, ss. 240.

Wolfgang Brezinka urodzony w 1928 roku jest emerytowanym profesorem uniwersytetów w Würzburgu, Innsbrucku i Konstancji. Jest członkiem Austriackiej Akademii Nauk oraz autorem wielu publikacji dotyczących teorii wychowania, przekładanych na wiele języków. Zaliczany do grona największych współczesnych teoretyków nauki o wychowaniu, jest przedstawicielem pedagogiki empirycznej, nurtu w pedagogice, który za kluczowy element nauk o wychowaniu uważa empiryczny sposób myślenia. Nurt ten, zapoczątkowany przez Herbartą, rozwinął się głównie w krajach niemieckojęzycznych począwszy od lat 60. XX wieku.

W. Brezinka, kiedy stanął przed zadaniem wykładania pedagogiki, stanął przed wieloma problemami, głównie natury metodologicznej, które należało rozwiązać, jeśli praca mu zlecona miała być wykonana rzetelnie. Naukowy program krytyczno-racjonalistycznej nauki rozwinął W. Brezinka w swoich pracach *Pädagogik zur Erziehungswissenschaft (Od pedagogiki do nauki o wychowaniu)* z 1971 roku oraz *Metatheorie der Erziehung (Metateoria wychowania)* z 1978 roku. Z tych prac wyłaniają się trzy typy teorii pedagogicznej: filozofia wychowania, pedagogika praktyczna i nauka o wychowaniu, przy czym tylko tej ostatniej przyznaje status nauki. Jedynie ona, w przekonaniu Brezinki, podąża za – opartym na naukowym doświadczeniu – ideałem poznawczym i unika wartościujących interpretacji świata.

Swoją pracą naukową i publikacjami wywarł W. Brezinka wpływ na naukowo teoretyczne dyskusje w pedagogice zachodniemieckiej. Pragnął on uczynić z pedagogiki naukę racjonalistyczną tak, aby jak najlepiej służyła tym, którzy na różne sposoby z problematyką wychowania się spotykają: czy to jako naukowcy, czy jako nauczyciele i wychowawcy praktycy. Swoim uprawianiem nauki, swoimi badaniami naukowymi, które publikował w kolejnych

książkach, autor miał i ma na celu tworzenie lepszych teorii wychowawczych i podniesienie poziomu edukacji wychowawców oraz ulepszenie praktyki wychowawczej (por. s. 185).

Obecnie doczekaliśmy się również polskiego tłumaczenia jednej z książek wybitnego profesora. Jest nią *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych – podręcznik akademicki*. W ten sposób poglądy tego autora mają szansę być bardziej dostępne i popularne wśród polskich czytelników.

Próbując przedstawić treść i cel książki *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych – podręcznik akademicki* można posłużyć się słowami samego autora z przedmowy książki. Pragnie on swoją refleksją odpowiedzieć na pytanie: W jaki sposób możemy wykorzystać pozytywne aspekty szybkich przemian w sferze kultury we współczesnym świecie i jak reagować na ich skutki negatywne? Odpowiedź na to właśnie pytanie stanowi treść omawianej książki. W. Brezinka chce, aby publikacja była pomocą w życiowej orientacji, w wychowaniu i w pedagogice, w rozróżnianiu tego, co istotne i nieistotne, tymczasowe i trwałe, tego, co jest dopuszczalnym dostosowaniem się do rzeczywistości i koniecznym sprzeciwem. Autor wprawdzie opisuje rzeczywistość wychowania z perspektywy szkolnictwa i wychowania krajów niemieckojęzycznych, głównie austriackich, jednak jego analizy, spostrzeżenia, wnioski a nade wszystko pytania, jakie stawia w książce, są aktualne nie tylko w Austrii, ale również w odniesieniu do rzeczywistości wychowania w ogóle. Dowodem tego są przekłady jego książek na inne języki.

Książka *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych – podręcznik akademicki* jest refleksją nad swoimi poglądami, jaką przeprowadza autor po latach w odniesieniu do zmieniającej się rzeczywistości kulturowej, a więc i wychowawczej. Możemy to przeczytać w końcowych rozdziałach książki, gdzie próbuje się W. Brezinka wytłumaczyć z tego, co zrobił do tej pory. Swoją książkę traktuje jako głos w dyskusji nad naukowym charakterem pedagogiki. Dyskusji, która jego zdaniem była długo uśpiona (por. s. 188), a której efektem jest spory chaos w pedagogice naukowej i to nie tylko w strefie niemieckojęzycznej. Chaos, zdaniem W. Brezinki, wynika z faktu, iż skoncentrowano się na tych treściach w pedagogice, które są właściwe tylko dla niej. Zatem, aby rozpocząć porządkowanie, należy wyjaśnić podstawowe po-

jęcia w wychowaniu. Nie jest to sprawa prosta, gdyż wspomniany chaos przekłada się również na trudności definiowania pojęć. W. Brezinka sam podkreśla wieloaspektowość słowa *Bildung*, a sam tłumacz nie odważył się żadnym polskim odpowiednikiem go zastąpić. W porządkowaniu pojęć dla autora jednym z priorytetów w tej kwestii jest wychowanie do wartości. Trzeba bowiem najpierw wartości wybrać, aby następnie w procesie wychowania z nimi zapoznawać i uczyć kochać (por. s. 19).

W książce W. Brezinki znajdujemy wiele wskazówek pomocnych w procesie wychowania, z których mogą skorzystać wychowawcy nieformalni (np. rodzice), jak również wychowawcy formalni (np. nauczyciele czy pracownicy placówek oświatowo-wychowawczych). W książce znajdą też coś dla siebie osoby, które zajmują się pedagogiką naukowo oraz studenci pedagogiki.

Recenzowana rozprawa zawiera gruntowną wiedzę naukową, a ponadto jest pisana z perspektywy życiowego doświadczenia człowieka podchodzącego do życia odpowiedzialnie, z pełną jego świadomością i dużą znajomością. Autor daje się poznać jako znawca procesów zachodzących we współczesnym świecie oraz kontekstu zmian kulturalnych i społecznych. Dlatego śmiało podejmuje analizę tej właśnie rzeczywistości, nie boi się jej, a jednocześnie wyciąga wnioski dla wychowania i pedagogiki. Zdaje sobie sprawę, że nie jest łatwo wychowywać w społeczeństwie, w którym panuje pluralizm wartości i coraz bardziej powszechnym sloganem jest „koniec wychowania” (por. s. 61n).

W. Brezinka podkreśla, że pedagogika jako dyscyplina naukowa jest stosunkowo młodą nauką i już przeżyła swój rozkwit w XX wieku. Uważa też, że teraz przeżywa swoistego rodzaju kryzys, gdyż wedle panującego poglądu niewiele ma do powiedzenia praktykom, nauczycielom i wychowawcom. W. Brezinka zauważa, że teorie pedagogiczne, pedagogika naukowa nie jest potrzebna wychowawcom, a wręcz traktowana przez studentów pedagogiki jako zbędny balast. Nie można odmówić autorowi znajomości tej problematyki, sam był zaangażowany (można tak powiedzieć) w tworzenie tej teorii, a teraz uważnie obserwuje, co się z tym dorobkiem dzieje. Analizy spisane w omawianej książce świadczą o tym, że autor jest dobrym obserwatorem rzeczywistości. Potrafi odnieść naukowe badania pedagogiczne do praktyki pedagogicznej, ocenić ich przydatność, a raczej nieprzydatność. W. Brezinka zauważa, że

przeważa jednak przekonanie, że pedagogika jest pod wieloma względami nieudolna i nie spełnia oczekiwań wychowawców, uczonych i osób odpowiedzialnych za politykę wychowawczą. W książkach i czasopismach zmniejszyło się zapotrzebowanie na teksty pisane przez profesorów pedagogiki, a wiele wydawnictw skreśliło ją ze swych programów. Obszerne działy, które były przeznaczone dla niej w księgarniach jeszcze przed trzydziestu laty, zmalały do niewielkich kątów między poradnikami a ezoteryką (s. 170).

Czy to jest prawdziwy obraz pedagogiki, jej dzisiejszy stan? Autor daje jasną odpowiedź na to pytanie w swojej pracy.

Książka W. Brezinki zawiera zapowiedziane w tytule problemy dotyczące wychowania i pedagogiki w dobie przemian kulturowych. Te trzy wątki przeplatają się ze sobą w treści opracowania. Wychodzi autor od analizy rzeczywistości, w jakiej żyjemy, od szybkiego tempa zmian, gdzie dzisiejsza nowość jutro staje się archiwalnym materiałem. Warto podkreślić, że autor od tej rzeczywistości nie ucieka. Co więcej, próbuje z niej wybrać to, co istotne i wartościowe. Poznajemy też w omawianej publikacji W. Brezinkę jako dobrego antropologa. Podkreśla on bowiem świadomie, że to człowiek, każdy z nas tę otaczającą rzeczywistość kształtuje. W związku z tym ważną sprawą jest proces wychowania wraz z wartościami, które w jego trakcie są przekazywane. Zatem wychowanie jest źródłem tendencji, według których kształtowana jest rzeczywistość. Aby wychowanie przebiegało w sposób przyjazny człowiekowi, potrzebna jest pedagogika jako teoria pomocna wychowaniu.

Zapoznając się z kolejnymi stronami książki w czytelniku mogą zrodzić się różnego rodzaju pytania. Jedne z nich są „ubocznym” skutkiem bardziej lub mniej świadomej refleksji nad treściami, ale sam autor sugeruje, że są takie pytania, które wręcz trzeba postawić. Podstawowym pytaniem, jakie rodzi się w trakcie czytania książki jest to, czy może się pedagogika obejść bez wychowania oraz czy wychowanie może istnieć bez pedagogiki. Poszukując odpowiedzi, trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że pedagogika jako nauka powstała w czasach nowożytnych, a wychowanie jest tak stare jak ludzkość. W. Brezinka używa nawet stwierdzenia, że wychowanie istnieje „od zawsze”. W jakiej zatem relacji pozostają te dwie rzeczywistości: rzeczywistość wychowania i pedagogika jako nauka?

Książka w swojej formie jest przejrzysta, treści poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów są zwięźle przedstawione, a tezy wypunktowane i wyjaśnione. Podstawowe pojęcia dla omawianej problematyki zostały zdefiniowane w kontekście zmieniającej się rzeczywistości wychowawczej.

Książka jest warta tego, by po nią sięgnąć. Kto powinien to zrobić? Właściwie każdy, komu nie jest obojętne wychowanie człowieka. Książkę można oczywiście wziąć do ręki po to, by odłożyć na półkę, ale pozostanie się wtedy uboższym o analizę współczesnej rzeczywistości i jej wpływu na styl i proces wychowania. Treści książki i rodzące się pod jej wpływem pytania oraz same pytania stawiane przez autora mogą stanowić zaproszenie do lektury dla wychowawców, pedagogów (zarówno praktyków jak i naukowców), rodziców i wszystkich innych, którym nie jest obojętne problematyka wychowania.

W. Brezinka kończąc refleksję na temat kryzysu pedagogiki naukowej, jego przyczyn i przejawów, na ostatnich stronach podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, jakiej pedagogiki chcą ci, którzy z nią teoretycznie lub praktycznie się spotykają. W tym kontekście pojawia się pytanie również o to, w jaki sposób możemy z refleksji W. Brezinki skorzystać w naszej polskiej pedagogice. Jedno jest pewne – współczesna pedagogika, bez względu na to, gdzie się ją „uprawia”, nie może zostać obojętne na pytania, które stawia autor.

Na zakończenie trzeba dodać, iż autor nie pozostawia czytelnikowi wątpliwości, że naukowe zajmowanie się wychowaniem jest potrzebne, ale trzeba dojrzałości, aby ten trud podejmować. Jednak sama wiedza naukowa nie wystarczy, aby osiągnąć sukces wychowawczy. Potrzeba orientacji w świecie ideologii i wartości oraz świadomości, że wychowanie to „uzupełnienie” tego, czego dziecko czy młody człowiek uczy się spontanicznie.

Książka *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych – podręcznik akademicki* pozostaje „księgą” pytań o pedagogikę i wychowanie oraz inspiracją do poszukiwania odpowiedzi na te pytania.

Ewa Dybowska